

Bangladesz zmusza Rohingjów do powrotu do kraju

12 listopada 2018

Rządy Bangladeszu i Birmy (Mjanmy) porozumiały się w sprawie repatriacji mniejszości Rohingja. Od ubiegłego czwartku zaczęły się relokacje uciekinierów z powrotem do stanu Rakhine, który zamieszkiwali przed masakrą w sierpniu 2017. Większość uchodźców ma być przymusowo relokowana w tym tygodniu.

„Guardian” pisze o 58-letnim mężczyźnie, mieszkańcu jednego z obozów w Bangladeszu, który zmarł na atak serca po tym, jak dowiedział się, że jego rodzina znalazła się na liście zakwalifikowanych do powrotu do kraju. To nie jedyny taki przypadek: wielu Rohingjów nie wyrażało na to zgody, nikt ich nie informował, że zostaną przymusowymi repatriantami. Boją się o swoje życie, nie wierzą w zapewnienia rządu o tym, że są już bezpieczni.

W obozach w Koks Badżar około 4,4 tysiąca ludzi dowiedziało się, że ma szykować się do powrotu. Dwóch mężczyzn na tę wieść popełniło samobójstwo. Do samego Bangladeszu uciekło w ciągu roku 700 tys. muzułmańskich uchodźców z Rakhine. Repatriacje mają odbywać się stopniowo – do obozów przejściowych na północy stanu (jak np. Hla Phone Khaung). Dopiero później powrócą do swoich dawnych wiosek i osiedli. Uchodźcy mają wracać z Bangladeszu łodziami po 150 osób dziennie, pierwsza „partia” powrotów ma zamknąć się w 2 tysiącach ludzi. Do tej pory Rohingjowie byli przekonani, że powroty będą dobrowolne, przynajmniej do momentu zakończenia postępowania przez haski trybunał. Teraz okazuje się, że absolutnie nie.

Wysoki Komisarz ONZ do spraw uchodźców twierdzi, że nie będzie w żaden sposób ingerować w działania rządu Bangladeszu, nie udzieli też pomocy w przesiedleniach, ponieważ zdaniem ONZ

Birma absolutnie nie jest gotowa na powrót Rohingjów. Rzeczniczka UNHCR Caroline Gluck wyraziła obawy o bezpieczeństwo powracających. Do rządu Bangladeszu odezwę skierowały w ubiegły piątek 42 organizacje broniące praw człowieka – między innymi Oxfam i Save The Children. Niestety do Bangladeszu najwyraźniej bardziej przemówiły argumenty Chin wspierających repatriację, które sfinansowały 1000 domów dla powracających.

Autorstwo: WK

Źródło: Strajk.eu